

# Janusz Nowiński

---

## Agnusków zapomniana moc, sława i piękno : rzecz o papieskim "Agnus Dei"

---

Seminare. Poszukiwania naukowe 30, 245-267

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JANUSZ NOWIŃSKI SDB  
Instytut Historii Sztuki, UKSW – Warszawa

AGNUSKÓW ZAPOMNIANA MOC, SŁAWA I PIĘKNO  
– RZECZ O PAPIESKIM *AGNUS DEI*

*Strzeże od śmierci nagłej i diabelskie zakusy niweczy  
Jeśli go ktoś ze czcią zachowa wróg nad nim tryumfu nie zazna  
Najmniejsza jego drobina ma moc całości rzeczy*

Te brzmiące niczym zagadka wersy, zapisane w starym modlitewniku, sławią duchową moc i skuteczność *Agnuska*<sup>1</sup> – poświęconego przez papieża niewielkiego medalionu z wosku z wyciśniętym na awersie wizerunkiem Paschalnego Baranka. Trudno dziś, gdy historia *Agnusków* to już czas przeszły dokonany, wyczerpująco opisać bogactwo znaczeń i form, jakimi zapisały się przez wieki swego istnienia w religijności, obrzędowości, sztuce i innych obszarach kultury chrześcijańskiej Europy. Wielce ceniony przez wszystkie stany, *Agnusek* traktowany był – dzięki papieskiemu błogosławieństwu – jako znak i pośrednik Bożej łaski, *panaceum* na wszelkiego rodzaju choroby duszy i ciała, broń przeciw zakusom złych duchów i złych ludzi, gwarancja szczęśliwej podróży, ochrona przed niszczącą gwałtownością żywiołów natury oraz jako środek niosący ulgę w położeniu, a także w godzinie konania. Otrzymywany z rąk Wikariusza Chrystusa na ziemi, stanowił osobliwy symbol i znak papieskiej łaskawości oraz łączności ze Stolicą Piotrową. Blisko 1000-letnią obecność *Agnusków* w życiu religijnym Europy zamyka reforma Kościoła katolickiego zapoczątkowana na Soborze Watykańskim II oraz towarzyszące jej głębokie przemiany w duchowości i religijności wiernych drugiej połowy XX wieku. Ostatni raz poświęcił i rozdał *Agnuski* pa-

---

\* Artykuł jest opracowaną na nowo i uzupełnioną wersją tekstu, który opublikowałem w: *Trwać oznacza ocalić dobro i piękno. Pamięci księdza Janusza St. Pasierba w 15 rocznicę śmierci*, Pelplin 2008, s. 336-352.

<sup>1</sup> *Agnusek* lub też *Agnus* to staropolskie odpowiedniki łacińskiej nazwy woskowych medalionów *Agnus Dei*. Por. *Agnus(ek)*, w: *Encyklopedia Staropolska*, oprac. Aleksander Brückner, t. 1, Warszawa 1937, szp. 8.

pieź Paweł VI w 1. roku swego pontyfikatu w 1964 r., pod koniec obrad Soboru Watykańskiego II.

### 1. *IN SIMILITUDINEM AGNORUM* – DZIEJE WOSKOWYCH *AGNUS DEI*

Początek woskowych medalionów *Agnus Dei* należy związać z kultywowanym w rzymskich bazylikach starożytnym zwyczajem rozdawania wiernym cząstek pokruszonego paschału, pozostałego z ubiegłorocznej liturgii wielkanocnej<sup>2</sup>. Aby obdarować wszystkich chętnych posiadania tej szczególnej pamiątki przeżywania wielkanocnej liturgii w Wiecznym Mieście, we wczesnym średniowieczu pojawiła się praktyka święcenia wraz z paschałem większej ilości wosku, z którego formowano następnie niewielkie krążki, odciskając na nich pieczęć z wizerunkiem Paschalnego Baranka. Praktyka ta przekształciła się wkrótce w zwyczaj święcenia w Rzymie w Wielką Sobotę wosku pomieszanego z olejami świętymi i wykonywania z niego *agnos* [baranków], które rozdawano wiernym podczas oktawy wielkanocnej po komunii świętej. Praktykę tą, sięgającą bez wątpienia co najmniej VIII wieku, opisuje ok. 820 r. Amalariusz z Metz, nadmieniając przy okazji, iż wierni używali owych *agnos* do sporządzania kadzidła dla okadzania swych domostw w każdej potrzebie<sup>3</sup>. Tekst Amalariusza jest dziś najstarszym udokumentowanym świadectwem istnienia w Rzymie zwyczaju sporządzania woskowych wyobrażeń Paschalnego Baranka oraz relacją o towarzyszącej im obrzędowości. Zgodnie z dodatkiem do *Ordo Romanus I* z przełomu IX i X wieku, obrzęd święcenia wosku pomieszanego z olejem miał miejsce w Wielką Sobotę w bazylice Św. Jana na Lateranie. Dokonywał tego archidiacon, on również formował ów wosk *in similitudinem agnorum* [na podobieństwo baranków], zachowując je w miejscu czystym aż do oktawy wielkanocnej, kiedy to rozdawał je wiernym w bazylice po mszy i komunii świętej<sup>4</sup>. Właśnie z bazyliki laterańskiej

<sup>2</sup> Zwyczaj ten sięga najprawdopodobniej V wieku i pontyfikatu papieża Zozyma (417-418). Por. R. Lesage, *Agnus Dei*, w: *Catholicisme, hier, aujourd'hui, demain*, red.G. Jacquement, t. 1, Paris 1948, szp. 225.

<sup>3</sup> *Romanus libellus narrat eodem die benedici ceram oleo mixtam, indeque fieri agnos, eosque reservari usque in octavas Paschae. In octavis vero post communionem dari populo ex his incensum ad adolendum, et ad suffumigandum domibus suis: et narrat similiter nos facere debere de cereo consecrato.* Amalarius, *De ecclesiasticis officiis*. Lib I c.17, PL CV, szp.1033. Zob. również A. Franz, *Kirchliche Benediktionen im Mitteralter*, Freiburg im Breisgau 1905, t.1, s. 554-555. Analizując świadectwo Amalariusza, Franz uważa za prawdopodobną legendę, wg której papież Leon III podarował Karolowi Wielkiemu *Agnuska*, którego ten miał wielce sobie cenić, włączając do kolekcji relikwii zgromadzonych w pałacowej kaplicy w Akwizgranie.

<sup>4</sup> *Nam i catholica ecclesia infra civitatem Romana mane primo, sabbato sancto, in Lateranis venit archidiaconus in ecclesia et fundit ceram in vas mundum maiorem et misciat ibidem oleo et benedicit ceram et ex ea fundit in similitudinem agnorum et servat eos in loco mundo. In octavas vero Paschae dantur ipsi agni ab archidiacono in ecclesia post missas et communionem populo (...).* *Ordo Romanus I*, PL LXXVIII, szp. 960.

pochodzi najstarszy, bo sięgający czasów Amaraliusza, przykład woskowego *Agnus Dei*, znaleziony w 1905 r. w skarbcu relikwii ołtarza kaplicy *Sancta Sanctorum* tej bazyliki<sup>5</sup>. Na płycie wosku o wymiarach 62x64 mm, z obu jej stron, odcisnięte jest reliefowe przedstawienie leżącego baranka z podniesioną głową oraz litery K E, będące inicjałami wezwania *Kyrie eleison* (il. 1). Zdaniem odkrywcy znaleziska, o. Hartmana Grisara, *Agnus Dei* pochodzi z IX w., z czasów panowania papieża Leona III (795-816), który też miał zdeponować go w skarbcu relikwii kaplicy<sup>6</sup>.

Od około połowy XII wieku zaczęto dodawać do wosku, który uprzednio składano na ołtarzu-konfesji św. Piotra na Watykanie, również olej Krzyżma. *Agnos* formowali z wosku akolici, rozdawał je natomiast już sam papież w sobotę po Wielkanocy (*sabbato in albis*)<sup>7</sup>. Dodanie oleju Krzyżma<sup>8</sup> oraz fakt uprzedniej depozycji wosku, z którego miały być wykonane *Agnus Dei*, na ołtarzu-konfesji św. Piotra czynił z nich – zgodnie ze starożytną tradycją – *brandeum*<sup>9</sup>. Te innowacje w procesie powstawania i składzie materii *Agnusków* są świadectwem rosnącego ich znaczenia, a równocześnie same stały się powodem coraz większego szacunku i czci, jakimi darzono woskowe medaliony pochodzące z Rzymu. Nie bez znaczenia dla tego procesu stał się fakt rozdawania *Agnusków* przez samego papieża. Świecenie wosku na *Agnuski*, oraz obdarowywanie nimi w okresie wielkanocnym, do XIV wieku miało miejsce każdego roku. Od pontyfikatu Klemensa VI (1342-1352) datuje się zwyczaj, honorowany również przez jego następców aż do XX wieku, że papież uroczyście obdarowywał *Agnuskami* co 7 lat<sup>10</sup>, począwszy od pierwszej Wielkanocy swego pontyfikatu<sup>11</sup>. To ograniczenie praktyki dodatkowo wpłynęło na postrzeganie *Agnus Dei* w kategoriach wyjątkowego daru, a posiadanie go jako szczególne wyróżnienie.

Wiek XV przyniósł istotną zmianę w sposobie sporządzania oraz rycie poświęcenia woskowych medalionów z Paschalnym Barankiem. Zaprzestano mie-

---

<sup>5</sup> W maju 1905 r., za zgodą papieża Piusa X, profesor uniwersytetu w Innsbruku, o. Hartman Grisar SJ, utworzył skarbiec relikwii zdeponowanych w cyprysowej skrzyni/arce pod ołtarzem kaplicy *Sancta Sanctorum*, w której – oprócz licznych relikwiarzy i tkanin – znalazł trzy fragmenty woskowych baranków, dwa zachowane szczątkowo i jeden w całości, por. H. Grisar, *Die Römisch Kapelle Sancta Sanctorum und ihr Schatz*, Freiburg im Breisgau 1908, s. 133-134, il. 74.

<sup>6</sup> Por. tamże.

<sup>7</sup> Por. *Ordo Romanus XI*, PL LXXVIII, szp. 1041.

<sup>8</sup> Warto dodać w tym momencie, że olej Krzyżma od XII w. występuje jako materia namaszczenia w liturgicznym obrzędzie konsekracji, por. *Ordo Romanus X*, PL CXXVIII, szp. 1009.

<sup>9</sup> *Brandeam* to rodzaj relikwii drugorzędnych, czczonych z przekonania, że niezwykła moc ciała męczennika obejmuje także przedmioty, które były z nim w bezpośrednim lub pośrednim kontakcie (*reliquiae per contactum*). Por. H. Leclercq, *Dictionnaire d'archeologie chretienne et de liturgie*, t. II, szp. 1132-1137.

<sup>10</sup> Liczba 7 jest w swoim symbolicznym wymiarze w szczególności związana z wizją Apokaliptycznego Baranka opisaną w Księdze Apokalipsy 5, 1-7.

<sup>11</sup> Por. A. Franz, dz.cyt., s. 557.

szania wosku z olejem i Krzyżmem. *Agnuski* wykonywano teraz z czystego wosku, zaś gotowe medaliony były poświęcane przez zanurzenie w wodzie święconej, do której dodawano poświęcony balsam oraz Krzyżmo<sup>12</sup>. Ryt ten bywał też określany jako „chrzest *Agnus Dei*”<sup>13</sup> i utrwalił się, pozostając obowiązującą formą ich poświęcenia po wiek XX. Istotna zmiana w obrzędzie poświęcenia *Agnusków* nastąpiła z rozporządzenia papieża Marcina V (1417-1431), który zarezerwował prawo święcenia *Agnusków* wyłącznie papieżowi, potwierdzając zarazem zwyczaj ich edycji co 7 lat<sup>14</sup>. Dodatkową datą święcenia *Agnus Dei* był każdorazowy Rok Święty, który od pontyfikatu Pawła II (1464-1471) obchodzony jest co 25 lat. Marcin V zrezygnował również ze zwyczaju święcenia *Agnusków* w Wielką Sobotę, przekładając tą ceremonię na dni wielkanocnej oktawy, zwykle był to czwartek po Wielkanocy. Po poświęceniu i osuszeniu każdy z medalionów spowijany był w bawełnianą watę i przewiązywany fioletową tasiemką i w takiej postaci wręczany przez papieża w Białą Niedzielę (*Dominica in Albis*)<sup>15</sup>.

Wielka popularność, a nawet swoisty kult *Agnusków*, stały się przyczyną rosnącego wciąż zapotrzebowania na nie wśród wiernych Rzymskiego Kościoła. O popularności woskowych *Agnus Dei* najlepiej świadczy coraz to większa ilość wosku przygotowywanego do ich sporządzenia. Jeśli w XV wieku zużywano na ten cel 24 funty wosku (czyli ok. 12 kilogramów, przy przeliczeniu że 1 funt to 367,2 grama), to w XVI wieku notuje się już 400 funtów<sup>16</sup>. Papież Juliusz II poświęcił *Agnuski* o łącznej wadze 1200 funtów! Nie dziwi zatem fakt, że w całej Europie zaczęły się pojawiać woskowe medaliony sporządzane i poświęcane przez duchownych, naśladujące swą formą papieskie oryginały. Skala zjawiska musiała być znaczna, skoro Sykstus IV w 1471 r. wydał surowy zakaz tego rodzaju praktyk, przypominając, że wyłącznie papież ma prawo święcenia *Agnus Dei*. Bardzo szybko *Agnuski* innej proveniencji przestano cenić, chociaż naśladownictwa papieskich medalionów pojawiać się będą w różnej formie do końca XVIII wieku.

Niepowtarzalna moc papieskiej benedykcji oraz wielkie zapotrzebowanie na uświęcone nią *Agnuski* zrodziły w XV wieku praktykę przynoszenia do subdiakona bazyliki Św. Piotra wosku przez osoby pragnące otrzymać medalion z *Agnus Dei*<sup>17</sup>. Wkrótce, zamiast wosku, zaczęto przynosić już uformowane medaliony

<sup>12</sup> Por. tamże, s. 556.

<sup>13</sup> Od XV wieku *terminus technicus* określający ceremonię poświęcenia *Agnus Dei* to *baptizare*.

<sup>14</sup> Ceremoniarz papieski Agostino Patrizi Piccolomini, w opracowanym przez siebie *Ceremoniale romanum* [Roma 1482], zdefiniował ów zwyczaj jako obowiązującą zasadę: *Agnus dei soliti sunt benedici a summo pontifice primo anno pontificatus et deinde septimo quoque, dum vivit*.

<sup>15</sup> Por. B. Rothemund, *Barocke Klosterarbeiten*, Autenried 1982, s. 24.

<sup>16</sup> Waga pojedynczego *Agnuska* wahała się, w zależności od jego wielkości, od 2-3 do 15-20 gram.

<sup>17</sup> Poświadczą to wspomniany wyżej dekret Marcina V, w którym zaleca, aby ci, którzy pragną otrzymać *Agnus Dei*, złożyli w odpowiednim czasie u subdiakona papieskiego wosk biały i czysty: *Quare omnes volentes habere Agnos dei deferant bona hora ceram albam, puram et mundam ad domum domini nostri subdiaconi*. Cyt za: A. Franz, dz. cyt., s. 558, przypis 10.

z wizerunkiem baranka zebrane w siatkach, w których były zanurzane w wodzie święconej podczas papieskiej ceremonii poświęcenia. Stąd, obok *Agnusków* wykonanych oficjalnie na Watykanie, powstawała niemal taka sama liczba medalionów wykonanych na zamówienie kardynałów, prałatów, szlachty oraz aptekarzy (ci ostatni sprzedawali je z niemałym zyskiem<sup>18</sup>). Znamienna dla charakterystyki rozwoju tej praktyki stała się sytuacja zaistniała podczas drugiej ceremonii święcenia *Agnusków* za pontyfikatu Julisza II w 1510 r. Gdy papież zakończył święcenie papieskich *Agnus Dei*, tłum napierający z siatkami wypełnionymi woskowymi medalionami tak go rozsierdził, że odmówił święcenia *Agnusków* przyniesionych z zewnątrz, czyniąc wyjątek jedynie dla tych, które należały do kardynałów i wybitnych osobistości. Na usilne prośby zlecił ciąg dalszy ceremonii jednemu z duchownych, sam zaś opuścił kaplicę „chrztu *Agnusków*”, który to chrzest zakończył się dopiero dnia następnego!<sup>19</sup> Nietrudno się domyśleć mnogich nadużyć, do jakich dochodziło w takich okolicznościach święcenia i dystrybucji woskowych *agnos*. Papieże ganili zwłaszcza świętokradczą praktykę handlu medalionami *Agnus Dei*<sup>20</sup>. Ostatecznie, aby położyć kres gorszącym praktykom i nadużyciom w tej materii, Klemens VIII (1592-1605) powierzył przygotowywanie woskowych medalionów z Paschalnym Barankiem cystersom z rzymskiego opactwa Santa Croce, który to przywilej potwierdził Paweł V bullą z 24 marca 1608 r.<sup>21</sup>.

## 2. PAPIESKI DAR – SPOSÓB DYSTRYBUCJI *AGNUS DEI*

„Oddano nam, acz nierychło, to *Agnus Dei*, któreś nam Wasza Miłość przez pocztę posłać raczył, któreśmy tak wdzięcznie przyjęli, jako się godzi przyjąć i sam przez się upominek taki, który nam na pamięć przywodzi onego baranka niewinnego, który na sobie odniósł grzechy wszystkie świata; i upominek zasię od takiego papieża poświęcony i od takiego kardynała darowany. A tak zaś W. M. dziękujemy”<sup>22</sup>. Tymi słowami królowa Anna Jagiellonka dziękowała w liście, datowanym z Łomży 16 listopada 1572 r., kardynałowi Hozjuszowi za ofiarowanego jej *Agnuska*<sup>23</sup>. Jest to najstarsze znane mi świadectwo obecności *Agnus Dei*

---

<sup>18</sup> Podczas święcenia *Agnusków* przez Leona X w 1519 r. 4 aptekarzy, uzyskawszy zgodę papieskiej kancelarii, przyniosło w siatkach po 50 funtów woskowych medalionów!

<sup>19</sup> Szerzej na ten temat A. Franz, dz. cyt., s. 559-560.

<sup>20</sup> Już Paweł II w 1470 r. zakazał prywatnego wytwarzania *Agnusków* i handlu nimi.

<sup>21</sup> Por. J. Roux, *Agnus Dei*, w: *Dizionario pratico di liturgia Romana* (...), Roma 1956, s. 15; A. Franz, dz. cyt., s. 560.

<sup>22</sup> Cyt. za: A. Przeździecki, *Jagiellonki polskie w XVI wieku*, t. 4, Kraków 1868, s. 270.

<sup>23</sup> Był to najprawdopodobniej *Agnusek* Piusa V (1566-1572), pochodzący z pierwszej i jedynej edycji *Agnus Dei* za jego pontyfikatu na Wielkanoc roku 1567. Egzemplarz *Agnuska* z tej edycji zachował się w zbiorach Musée National du Moyen Âge (Musée de Cluny) w Paryżu, jest wtórnie polichromowany i oprawiony w złotą oprawę pozwalającą nosić go zawieszonym na podobieństwo medalionu.

w Rzeczypospolitej<sup>24</sup>. Ceniąc wartość samego daru i godność darujących go osób, wdzięczna królowa swym listem zaświadczyła również pośrednio o sposobie dystrybucji poświęconych na Watykanie woskowych medalionów.

Od XVI wieku, zgodnie z opracowanym przez Agostino Patriziego *Caeremoniale romanum*, papież rozdzielał *Agnus Dei* w sobotę przed Białą Niedzielą w Kaplicy Sykstyńskiej podczas mszy celebrowanej przez jednego z kardynałów, w której uczestniczył, zasiadając na tronie. Po komunii świętej subdiakon wnosił w procesji srebrną tacę z *Agnuskami*, śpiewając przed papieżem: *Pater sancte, isti sunt Agni novelli, qui annunciarerunt vobis Alleluja, modo veniunt ad fontes, repleti sunt claritate, alleluja*. Siedząc na tronie, papież rozpoczynał obdarowywanie medalionami *Agnus Dei* – zgodnie z porządkiem precedencji – zebranych na ceremonii gości. Kardynałowie otrzymywali papieski dar do trzymanyh w dłoniach kardynalskich biretów, biskupi do mitr, prałaci, opaci i pozostali z obecnych na dłoń okrytą starożytnym zwyczajem białą chustą. Ilość i wielkość darowanych *Agnusków* zawsze zależała od samego papieża i wahała się od kilku do kilkudziesięciu sztuk; nie bez znaczenia była tu także od godności osoby – duże medaliony w pojedynczych egzemplarzach otrzymywali zwykle kardynałowie<sup>25</sup>. *Agnuski* pozostałe po ceremonii rozdzielano pomiędzy proszących o nie wiernych, część z nich zachowywano do dyspozycji samego papieża<sup>26</sup>. Zatem w posiadanie woskowego *Agnus Dei* – powszechnie cenionego *sakramentalium*, będącego szczególnym znakiem Bożej łaski i błogosławieństwa papieża, można było wejść tylko drogą papieskiej donacji lub otrzymać je od osoby wcześniej przez papieża obdarowanej.

### 3. KSZTAŁT I SPOSÓB DEKORACJI *AGNUS DEI* W OKRESIE NOWOŻYTNYM

Zanim wyrób *Agnusków* został całkowicie objęty papieską kuratelą dochodziło do różnorodnych modyfikacji i przekształceń ich formy. Medaliony polichromowano, złożono a nawet, zamiast z wosku, wykonywano ze srebra lub alabastru. Stanowczy sprzeciw wobec wszelkiego rodzaju zmian w formie i materii *Agnus Dei* wyraził Grzegorz XIII. Bullą *Omni* z 24 maja 1572, pod karą ekskomuniki (sic!), zabronił jakiegokolwiek ingerencji w kształt i materię *Agnusków*<sup>27</sup>.

<sup>24</sup> Wiele leksykonów i opracowań encyklopedycznych, w tym ostatnio *Encyklopedia Katolicka*, t. 1, Lublin 1985, k. 189, początek historii *Agnusków* w Polsce łączy z panowaniem Zygmunta III Wazy.

<sup>25</sup> Por. A. Franz, dz. cyt., s. 567, a zwłaszcza przypis 1.

<sup>26</sup> Zdarzało się, że papieski zapas *Agnus Dei* wyczerpał się zanim poświęcono nowe, wówczas z matryc zachowanych po ostatniej edycji sporządzano potrzebną ilość medalionów, które były święcone na Watykanie bez uroczystej ceremonii, często też przez duchownego specjalnie delegowanego przez papieża.

<sup>27</sup> Por. J. Szymak, *Agnusek*, w: *Encyklopedia Kościelna*, wydana przez ks. Michała Nowodworskiego, Warszawa 1873, t. 1, s. 79.

Ponowne odkrycie rzymskich katakumb w 1578 r. w znaczący sposób wpłynęło na odnowienie kultu relikwii oraz zmiany w rozumieniu historii Rzymu jako miasta-świadka początków chrześcijaństwa. Grobowce katakumb potraktowano wówczas w większości jako miejsce spoczynku męczenników, historycznych świadków chrześcijaństwa rzymskiego<sup>28</sup>. Do wosku papieskich *Agnus Dei*, sporządzanych teraz w zaciszu klauzury cysterskiego opactwa, zaczęto dodawać pył z katakumb, co nie tylko znacząco ubogaciło dotychczasową materię medalionów, powodując też lekko żółtawe ich zabarwienie oraz ciemnobrązowe żyłkowania na ich powierzchni, ale przede wszystkim w istotny sposób podniosło ich znaczenie i sakralną wartość w oczach wiernych. W XVII i XVIII wieku *Agnuski* powszechnie postrzegane były i traktowane na równi z relikwiami<sup>29</sup>.

Ważną konsekwencją decyzji Klemensa VIII stało się ujednoczenie formy woskowych medalionów z wizerunkiem *Agnus Dei* oraz jednoznaczne kojarzenie ich z Watykanem i darem samego papieża. Forma medalionów, które przez wieki przybierały kształt figurki woskowego baranka, okrągłej lub owalnej tarczy, kwadratowej plakiety, a nawet serca lub gwiazdy z odcisniętym wizerunkiem Paschalnego Baranka, pod koniec XVI wieku ustaliła się, pozostając niezmienną aż po kres ich istnienia. Poprzednik Klemensa VIII, Grzegorz XIV, święcąc *Agnuski* w 1591 roku zainicjował zwyczaj zdobienia również rewersu medalionów reliefowym przedstawieniem. Matryce, z których odciskano woskowe medaliony, wykonywali medalierzy pracujący dla papieskiego dworu. Dlatego też, niezależnie od ich religijnej wartości, *Agnus Dei* prezentują wysoki poziom sztuki medalierskiej i również w tych kategoriach mogą być rozpatrywane. Awers medalionu prezentował niezmiennie Paschalnego Baranka, program rewersu określał każdorazowo sam papież.

*Agnusek*, w ukształtowanej definitywnie formie, to owalny (rzadziej okrągły) woskowy medalion, o wysokości od 2,5 do 25 cm. W okresie nowożytnym każdorazowa edycja *Agnus Dei* przewidywała medaliony w małym i dużym formacie, przy czym otrzymanie tego ostatniego traktowane było jako szczególny rodzaj wyróżnienia ze strony papieża. Na awersie medalionu wyciśnięty jest wizerunek apokaliptycznego Baranka Paschalnego w nimbie krzyżowym i z proporcem, spoczywającego na księdze<sup>30</sup>. Na krawędzi awersu umieszczony jest napis: ECCE AGNUS DEI QUI TOLLIT PECCATA MUNDI (na mniejszych medalionach inskrypcja zapisana bywa skrótami). U dołu, pod księgą, widnieje imię, na większych medalionach również i herb, papieża święcącego *Agnusek*, data po-

<sup>28</sup> Na temat tzw. „świętych katakumbowych” zob. R. Mączyński, *Nowożytny konfesje polskie*, Toruń 2003, s. 72-95, oraz J. Kracik, *Relikwie*, Kraków 2002, s. 228-232.

<sup>29</sup> Po 1900 roku zaprzestano praktyki dodawania do wosku *Agnus Dei* pyłu z katakumb.

<sup>30</sup> Por. Lamm, Lamm Gottes, w: *Lexikon der Christlichen Ikonographie*, Herausgegeben von Engelbert Kirschbaum i in., Freiburg im Breisgau 1970, t. 3, szp. 10.



święcenia lub/i rok pontyfikatu liczony w siedmioleciach. Przykładowo, na *Agnusku* Klemensa XIII z 1759 r.<sup>31</sup> (il. 2) pod księgą znajduje się inskrypcja: CLEM. XIII / P. M. AN. I / 1759, którą należy odczytać w postaci: CLEMENS XIII / PONTIFEX MAXIMUS ANNO I / 1759. W roku 1759 przypadała pierwsza Wielkanoc za pontyfikatu Klemensa XIII (1758-1769), rok ten był zarazem pierwszą datą edycji *Agnus Dei* przez tego papieża, drugą datą ich święcenia za jego pontyfikatu był rok 1766. Na rewersie medalionów umieszczano wizerunek świętego, lub grupy świętych, szczególnie czczonych (a zwłaszcza kanonizowanych) przez święcącego *Agnuski* papieża. Na krawędzi rewersu widnieje inskrypcja identyfikująca postać świętego, u dołu medalionu pojawić się może powtórzenie daty jego poświęcenia oraz imię – a niekiedy także herb – papieża. Dobrym przykładem takiej kompozycji jest rewers *Agnuska* z tablicy relikwiarzowej z Łądu<sup>32</sup> (il. 3), gdzie stojącym postaciom SS Piotra i Pawła z klęczącą nad nimi w obłokach Madonną towarzyszą inskrypcje: S. PETRUS / S. PAULUS oraz data 1707 umieszczona u dołu na cokole. Data ta wskazuje na drugie siedmiolecie pontyfikatu Klemensa XI (1700-1721).

Warto w tym miejscu przywołać przykład *Agnus Dei* z profilowym wizerunkiem św. Piusa V<sup>33</sup> (il. 4), któremu towarzyszy inskrypcja: S. PIUS V / PONT. MAX. [SANCTUS PIUS V / PONTIFEX MAXIMUS]. Piusa V kanonizował Klemens XI w roku 1712, i to on w 1714 roku, u początku trzeciego siedmiolecia pontyfikatu, polecił umieścić na rewersie święconych *Agnusków* podobiznę swego świętego poprzednika. Na rewersie *Agnus Dei* może się również pojawić przedstawienie świętego bez identyfikującej inskrypcji. Sytuacja taka ma miejsce w przypadku, gdy postać świętego występuje z jednoznacznie identyfikującym go atrybutem. Dobrym przykładem takiej kompozycji rewersu medalionu jest *Agnusek* z wizerunkiem św. Augustyna ukazanego frontalnie z księgą w prawej i płonącym sercem w lewej ręce<sup>34</sup> (il. 5).

#### 4. DUCHOWA MOC *AGNUS DEI*, CZYLI OD CZEGO MIAŁ CHRONIĆ PAPIESKI DAR?

Wielkie poważanie dla woskowych medalionów *Agnus Dei* i powszechne pragnienie ich posiadania oraz pełne nabożnej czci ich przechowywanie, to efekt

<sup>31</sup> *Agnusek* o wymiarach 5x4,5 cm, umieszczony pośród relikwii w predelli bocznego ołtarza w kościele SS. Wizytek w Warszawie.

<sup>32</sup> Tablica relikwiarzowa, filigran zwijany ze złożonych taśm papierowych na tekstylnym tle, 53 x 37 cm, 1. tercja XVIII w., *Agnusek* o wymiarach 4,5 x 3 cm. Łąd nad Wartą, Archiwum Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego.

<sup>33</sup> *Agnusek* o wymiarach 5 x 4,5 cm, umieszczony pośród relikwii w predelli bocznego ołtarza św. Alojzego Gonzagi w kościele SS. Wizytek w Warszawie.

<sup>34</sup> *Agnusek* o wymiarach 5 x 4,5 cm, umieszczony pośród relikwii w predelli bocznego ołtarza św. Alojzego Gonzagi w kościele SS. Wizytek w Warszawie.

trwającej przez wieki wiary w ich nadprzyrodzoną moc i skuteczność. Jak nadmieniałem we wstępie, trudno dziś wyczerpująco opisać bogactwo znaczeń i form, jakimi *Agnuski* zapisały się przez ponad 1000 lat swego istnienia w religijności, obrzędowości i różnorodnych obszarach kultury chrześcijańskiej Europy. Ważnym, jeśli nie najważniejszym, kluczem do zrozumienia trwającego przez stulecia fenomenu *Agnusków* są treści modlitw towarzyszących ich poświęceniu. Zredagowane przez Petriziego w 1482 roku *Caeremoniale romanum*<sup>35</sup> zawiera osiem następujących bezpośrednio po sobie oracji, jakie papież odmawiał, poświęcając *Agnuski*. Każda z tych modlitw, odwołując się do biblijnych wydarzeń będących świadectwem działania Boskiej Wszeczmocy i Opatrzności w dziejach świata, w formie prośby zanoszonej do Boga w intencji święconych *Agnus Dei*, wylicza *expressis verbis* różnorakie niebezpieczeństwa, nieszczęścia i przypadłości złego losu, od których mają chronić tych, którzy z wiarą i nabożnie będą je nosić, dotykać czy tylko na nie spoglądać. Oto od czego miały skutecznie chronić *Agnuski* (podaję zgodnie z kolejnością w oracjach<sup>36</sup>): od gradobicia, huraganowych wiatrów, gwałtowności burz, piorunów i nawałnic, podstępnych oszustw i pokus szatana, napaści złych ludzi i wrogów, od zepsutego oraz morowego powietrza, od padaczki, od nieszczęścia na morzu, od wylewu rzek, od pożaru, od niegodziwości ludzkiej, od nieszczęścia w położu dla matki i dziecka i bólów porodowych, od fałszywych oskarżeń, od namiętności pokus, od napastliwości złych duchów.

Po lekturze modlitw poświęcających *Agnuski* trudno oprzeć się wrażeniu, że zarówno w intencji Kościoła, jak też w oczekiwaniach wiernych, poświęcony uroczyście woskowy medalion z wizerunkiem *Agnus Dei* miał być *panaceum* na wszelkie dolegliwości ciała i duszy, a także orężem i puklerzem przeciwko różnorodnym zagrożeniom godzącym zarówno ze strony sił natury, jak i złych mocy duchowych. Chociaż Kościół zaliczył je do sakramentaliów, napominając, aby odnoszono się do nich z szacunkiem i nie traktowano w sposób zabobonny i magiczny, bardzo trudno dziś rozstrzygnąć, ile w postrzeganiu *Agnusków* w dawnych wiekach szczerzej wiary w Bożą Moc i Opatrzność działającą za ich pośrednictwem, a ile zabobonnego przeświadczenia o cuda czyniącej mocy samego medalionu.

Wystarczy przywołać tu kilka osobliwych praktyk związanych z wiarą w apotropaiczną moc woskowych *Agnus Dei*<sup>37</sup>: wieszano je w oborach, aby uchronić bydło od chorób; zakopywano na polu dla uzyskania dobrych plonów; zabierano na rozprawę w sądzie, aby uniknąć krzywoprzysięstwa i niepomyślnego wyroku;

<sup>35</sup> PL LXXVIII, szp. 1399-1402.

<sup>36</sup> Korzystałem z tekstu modlitw konsekracji *Agnus Dei* z weneckiej edycji *Caeremoniale romanum* z 1582 roku, przytoczonych przez A. Franza, dz. cyt., s. 562-566.

<sup>37</sup> Szerzej na ten temat zob. *Mittel zum Heil. Religiöse Segens- und Schutzzeichen in der Sammlung Dr. Edmund Müller*, Beromünster 2005.

zanurzano w wodzie i napojach, aby się ustrzec trucizny; umieszczano w kapliczkach przydrożnych, aby oddalić od wioski zło, a zwłaszcza morowe powietrze; wieszano na strychach domostw lub zamykano z dokumentami w kulach wieżowych celem ochrony przed uderzeniami pioruna; spożywano też okruchy *Agnuska* jako lekarstwo w chorobie; wieszano na szyi lub zamykano w pierścieniu jako talizman<sup>38</sup>. Praktykę umieszczania *Agnus Dei* w kulach wież dobrze ilustrują depozyty złożone w tym miejscu w kościele cysterskiego opactwa w Łądzie nad Wartą w 1720 r. Obok dokumentów fundacyjnych, oraz partykuł relikwii świętych, złożono tam również fragment *Agnuska* papieża Innocentego XI<sup>39</sup>.

Powszechne przekonanie o niezwykłym charakterze poświęconych *Agnus Dei* utwierdzały ustne i pisemne relacje o cudownych zdarzeniach zaistniałych za ich przyczyną, jak chociażby wydane w Rzymie za pontyfikatu Innocentego XI (1676-1689) *Miracoli operati dall'onnipotenza divina per mezzo degli Agnus Dei*, czy też dzieło jezuickiego teologa Antonio Baldassari: *I Pontifici Agnus Dei dilucidati* [Roma 1700]<sup>40</sup>. Baldassari przypomniał w nim m.in. cudowne uratowanie Rzymu od powodzi przez Piusa V, który wrzucając *Agnuska* w wezbrane wody Tybru miał powstrzymać je od zalania Wiecznego Miasta. Oficjalne stanowisko Kościoła w kwestii cudownej mocy *Agnus Dei* jednoznacznie naświetla kazus, wobec którego stanął Benedykt XIV (1740-58) podczas procesu beatyfikacyjnego Innocentego XI<sup>41</sup>. Jednym z argumentów przemawiających za świętością Innocentego XI były cudowne uzdrowienia, jakich dostąpili wierni, modląc się przy relikwiarzu, w którym obok jego relikwii umieszczony był również *Agnusek*. Wątpliwość, czy cud dokonał się za przyczyną *Agnuska* czy też za przyczyną przyszłego świętego, Benedykt XVI rozstrzygnął jednoznacznie: *Agnuski* same z siebie nie mogą być źródłem cudu; cuda należy przypisywać wyłącznie wstawiennictwu świętych<sup>42</sup>. Tenże Benedykt XIV zapoczątkował zwyczaj, trwający aż po kres historii *Agnusków*, wręczania wraz z woskowym medalionem karty

---

<sup>38</sup> Synod w Pradze w 1605 roku zabronił umieszczania cząstek *Agnus Dei* w pierścieniach, zezwolił natomiast nosić je oprawione w kapsułach na szyi.

<sup>39</sup> Szerzej na ten temat: J. Nowiński, *Czy na wieżach barokowych świątyń montowano pioronochrony? Czyli co i dlaczego złożono w 1720 roku w kulach hełmów wież kościoła opactwa w Łądzie*, w: *Homo creator et receptor artium – Księga pamiątkowa Księdzu Profesorowi Stanisławowi Kobielusowi ofiarowana*, Warszawa 2010, s. 213-224.

<sup>40</sup> Drugie wydanie tego dzieła ukazało się w Wenecji w 1714 roku pod tytułem *Degli Agnus Dei pontifici*.

<sup>41</sup> Proces beatyfikacyjny Innocentego XI został pomyślnie zakończony w 1744 r., jednak z racji politycznych Benedykt XIV odroczył beatyfikację, która nastąpiła dopiero w 1956 r.

<sup>42</sup> Por. *Agnus Dei*, w: A. Vacant, E. Mangenot, *Dictionnaire De Theologie Catholique Contenant L'Expose Des Doctrines De La Theologie Catholique Leurs Preuves et Leur Histoire*, t. 1, Paris 1930, s. 227.

z komentarzem o duchowych i doczesnych łaskach, jakie wierni mogą otrzymać za pośrednictwem poświęconych *Agnus Dei*<sup>43</sup>.

## 5. MIEJSCA I SPOSOBY EKSPOZYCJI *AGNUS DEI*

Wielkie poszanowanie i atencja, z jaką traktowano *Agnuski*, ich krucha materia, a nade wszystko różnorakie okoliczności i miejsca, w których pożądaną ich obecności, zrodziły potrzebę odpowiedniej ich oprawy. Zaraz na wstępie należy odróżnić *Agnusy* obecne w liturgii i w sakralnym wnętrzu od tych, które przechowywane były z pietyzmem w domach prywatnych. Do naszych czasów zachowało się najwięcej woskowych *Agnus Dei* w świątyniach i kościelnych skarbcach.

Prawdopodobnie jedną z najstarszych form obecności *Agnusków* w liturgii jest umieszczanie ich w kompozycjach pacyfikałów – ozdobnych krzyży lub tabliczek używanych w ceremonii przekazywania liturgicznego pocałunku pokoju (łac. *pacificalis, instrumentum pacis, osculatorium*)<sup>44</sup>. Taką funkcję pełnił najprawdopodobniej pacyfikał z ok. 1450 r. (określany dziś jako krzyż relikwiarzowy) ze zbiorów Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie<sup>45</sup>. Na przecięciu ramion krzyża znajduje się okrągła przeszklona kapsuła stanowiąca osłonę dla oprawionego w filigran medalionu *Agnus Dei*<sup>46</sup>. Wybitnym przykładem pacyfikału z papieskim *Agnuskim* jest tzw. *Monstrancja Uniwersytecka z Bazylei* – dzieło Hansa Rutenzweiga z ok. 1460 r.<sup>47</sup> (il. 6). Pacyfikał ten został ufundowany przez Piusa II jako dar z racji fundacji uniwersytetu w Bazylei i zawiera papieski medalion *Agnus Dei* oprawiony w srebro. Oryginalnym przykładem pacyfikału z *Agnuskim* jest tzw. *relikwiarz Sanguszków* z 1732 r., ze zbiorów Muzeum Prowincji OO. Kapucynów w Zakroczymiu<sup>48</sup> (il. 7). *Agnusek*, z mocno wytartym awersem, stanowi tu centrum filigranowej kompozycji, której częścią są rozmieszczone na obwodzie partykuły relikwii świętych. Całość osadzona jest za szkłem w rzeźbionej w drewnie i polichromowanej oprawie w formie rozpostartego gronostajowego płaszcza zwieńczonego książęcą mitrą.

<sup>43</sup> Oficjalny tekst takiego komentarza wydany w Drukarni Watykańskiej w 1903 r. przytacza A. Franz, dz. cyt, s. 569, przypis 1.

<sup>44</sup> Por. J. Braun, *Das christliche Altargerät*, München 1932, s. 557-572.

<sup>45</sup> Por. K. Szczepkowska-Naliwajek, *Złotnictwo gotyckie Pomorza Gdańskiego, Ziemi Chełmińskiej i Warmii*, Warszawa 1987, s. 224, kat. nr 126, il. 246.

<sup>46</sup> Medalion umieszczony obecnie jest wyraźnie nowożytnej proveniencji, należy jednak pamiętać, że kruchość materii *Agnusków*, a także nowe ich nabytki, były przyczyną wymiany zawartości pacyfikałów. Przykładem takiej praktyki może być pacyfikał z opactwa Ebrach-Rheingau z ok. 1500 r., w którym pierwotny *Agnusek* Aleksandra VI (1492-1503) został zastąpiony ok. 1830 r. *Agnuskim* Piusa VIII (1829-1830).

<sup>47</sup> Berlin, Kunstgewerbemuseum Inv. Nr. K 3862, srebro złocone, wys. 60, 2 cm.

<sup>48</sup> Pochodzi z klasztoru OO. Kapucynów w Lublinie, dokąd został ofiarowany przez księcia Pawła Karola Sanguszkę, drewno polichromowane, wys. 27 cm. *Agnusek* średnicy 3,5 cm, oprawiony w filigran ze złoconych papierowych taśm.

Wspomniany kazus z procesu beatyfikacyjnego Innocentego XI przywołał praktykę łączenia *Agnusków* i relikwii świętych w oprawie jednego relikwiarza. Woskowe *Agnus Dei*, traktowane w kategoriach *brandeum*, rangi równej rzeczowistym relikwiom nabrały w momencie, gdy zaczęto dodawać do wosku pył z katakumb – miejsca uświęconego relikwiami męczenników. W praktyce – o czym świadczą zachowane przykłady – nie czyniono różnicy pomiędzy relikwiami świętych a poświęconymi woskowymi medalionami. Co więcej, atrakcyjna forma i regularny kształt *Agnusków* plasowały je zazwyczaj w centrum relikwiarzowych kompozycji. Doskonałym tego przykładem są *panneaux* i tablice relikwiarzowe popularne w XVII i w 1. połowie XVIII wieku, jak chociażby tablica relikwiarzowa z kościoła Zwiastowania NMP w Czerwińsku nad Wisłą<sup>49</sup> (il. 8), czy też, wspomiana już, tablica relikwiarzowa z Łądu<sup>50</sup> (il. 9). Jeśli przyjąć, że awers umieszczonego w centrum kompozycji medalionu prezentuje wizję tryumfującego Baranka Apokaliptycznego, który jest centrum i słońcem Niebiańskiego Jerozolim<sup>51</sup>, a złote wici filigranowych taśm będziemy postrzegać jako symboliczne wyobrażenie rajskiego ogrodu, wówczas święci – obecni tu w swych relikwiach – to szczęśliwi mieszkańcy Raju, towarzyszący Barankowi jako jego orszak<sup>52</sup>. Tablice takie ekspozowano na podobieństwo obrazów – oprawione w ramy i zawieszane na ścianie.

Podobną zasadę centralnego lokowania *Agnusków* pośród relikwii spotykamy w kompozycjach relikwiarzowych predelli barokowych ołtarzy oraz wolnostojących na mensach ołtarzy ostensoriach relikwiarzowych. Bogatą kolekcję tak ekspozowanych medalionów *Agnus Dei* zachował kościół SS. Wizytek w Warszawie, gdzie w rokokowych predellach bocznych ołtarzy partykuły relikwii świętych, spowite w jedwab i oprawione filigranowymi taśmami i sztucznymi kamieniami, rozlokowane są symetrycznie wokół mniejszych i większych medalionów *Agnus Dei* (il. 10). Podobnie liczną kolekcję kilkudziesięciu *Agnusków* z XVII i XVIII wieku prezentują ostensoria relikwiarzowe z lat 1728-1731, stojące na tle predelli bocznych ołtarzy w pobenedyktyńskim kościele w Legnickim Polu<sup>53</sup>. Tu także medaliony *Agnus Dei* i relikwie, oprawione w srebrne taśmy, sztuczne ka-

<sup>49</sup> Tablica oprawiona w ramę z ok. połowy XVII w., o wymiarach 55 x 43 cm, posiada *Agnusek* papieża Innocentego X (1644-1655), o wymiarach: 10 x 8 cm, na rewersie przedstawiona jest postać Matki Bożej jako *Niewiasty Apokaliptycznej* i herb papieża, por. *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. X: Dawne województwo warszawskie, z. 16: Płońsk i okolice, oprac. I. Galicka, H. Sygietyńska, T. Mroczko, Warszawa 1979, s. 23.

<sup>50</sup> Tablica relikwiarzowa z Łądu zawierała pierwotnie 5 *Agnusków*, 4 małe i jeden duży. Być może pozbawienie jej oprawy stało się powodem zaginięcia brakujących dziś medalionów.

<sup>51</sup> Por. Ap 21.

<sup>52</sup> Por. Ap 7, 9.

<sup>53</sup> Warsztat Karola Józefa Hirnle, por. K. Kalinowski, *Rzeźba barokowa na Śląsku*, Warszawa 1986, s. 146-147.

mienie i filigranowe obramienia, tworzą symetryczne kompozycje o dekoracyjnym charakterze, których zdecydowaną dominantę stanowią jasne pola woskowych medalionów.

„Agnuski alabastrowe, złote i kamieniami zdobne, jakie matrony nasze dawniej nosiły, były to raczej medale formy agnusków; prawdziwe zaś agnuski chowano w domach jak świętość i cudowną obronę przeciwko chorobom, ogniom, piorunom i zalewom”<sup>54</sup>. Na zakończenie rozważań nad zapoznaną mocą, sławą i pięknem woskowych *Agnus Dei* przywołuję tę relację XIX-wiecznego autora, jako jeszcze jedno świadectwo ich popularności i różnorodnej obecności w życiu i domach naszych przodków. Zwyczaj naśladowania formy *Agnusków* w wyrobach złotniczych jest poświadczony od XV wieku i trwał po wiek XIX<sup>55</sup>. Złote i srebrne medaliony z wizerunkiem *Agnuska* były popularne zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn. Pani polska – jak pisał w XVII w. Łukasz Opaliński – przyozdabiała się chętnie klejnotami w kształcie *Agnusków*, a nawet chętnie haftowała baranka jako ozdobę dla stroju i domu<sup>56</sup>. Zygmunt August, według relacji jednego z posłów weneckich, posiadał „*Agnus Dei* z wielkich diamentów mający z jednej strony herby hiszpańskie, z drugiej dwie kolumny z napisem *plus ultra*”<sup>57</sup>. Najbardziej cenione były jednak medaliony, a właściwie enkolpiony, z ukrytym w nich oryginalnym *Agnus Dei*. Z takim medalionem na piersi, oprawionym w złoto i diamenty i zawierającym też relikwie drzewa Krzyża Świętego, pielgrzymował do Ziemi Świętej, w latach 1582-1584, Mikołaj Krzysztof Radziwiłł (Sierotka)<sup>58</sup>. Przykładem takiej oprawy może być, wspominany już, *Agnus Dei* papieża Piusa V, zachowany w zbiorach Musée National du Moyen Âge (Musée de Cluny) w Paryżu. Woskowy medalion, oprawiony w złotą cargę z zawieszka, był noszony w srebrnej kapsule z ok. 1320 r., posiadającej ażurowe wieczko dekorowane emalią przezroczystą<sup>59</sup>.

Pojedyncze *Agnuski* przechowywane w domach oprawiano w drewno lub metal tak, aby zabezpieczyć ich kruchą materię, a równocześnie eksponować cenną zawartość. Dobrze to ilustruje ramiarska oprawa medalionu *Agnus Dei* Piusa XI (z pierwszej edycji w 1922 r.) skomponowana w taki sposób, aby widocznym był zarówno jego awers, jak i rewers<sup>60</sup> (il. 11). Od XVIII w. w południowych

<sup>54</sup> J. Szymak, *Agnusek*, dz. cyt., s. 80.

<sup>55</sup> Por. W. Dürrig, *Agnus Dei*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 1, Freiburg im Breisgau 1986, szp. 204.

<sup>56</sup> Podają za: T.M. Narolewski, *Agnus Dei*, Arkady (1936)4, s. 200.

<sup>57</sup> Cyt za: tamże.

<sup>58</sup> Por. tamże.

<sup>59</sup> Paryż, Musée National du Moyen Âge, inw. nr CL 11460, srebro złożone, rytowane, repusowane, emalia przezroczysta, złotnik sienneński pracujący prawdopodobnie w Awinionie ok. 1320-1330 r.

<sup>60</sup> Na awersie, pod klasycznym przedstawieniem Paschalnego Baranka, umieszczona jest inskrypcja: PIUS XI / PONT. MAX. / ANNO I. Na rewersie ukazany jest Chrystus z krzyżem na lewym ramieniu, wskazujący prawą dłoń na gorejące serce. Obiekt z kolekcji prywatnej.

Niemczech, ale również i w krajach alpejskich, popularny stał się sposób oprawy medalionów *Agnus Dei* techniką znaną dziś pod pojęciem *Klosterarbeiten* (robotki/prace klasztorne)<sup>61</sup>. Oprawy tego typu, bogato dekorowane filigranowymi taśmami z barwionego papieru, srebrnymi i złożonymi wstążkami, sztucznymi kwiatami i kamieniami, naśladowały formę bogato zdobionych tablic relikwiarzowych. Wykonywane początkowo w klasztorach w pracowniach, głównie zakonów żeńskich, szybko znalazły naśladownictwo również wśród świeckich rzemieślników i ludowych artystów, stając się poszukiwaną i popularną formą sztuki dewocyjnej. W przypadku wyrobów ludowych artystów mamy najczęściej do czynienia z wykonanym z wosku naśladownictwem oryginalnych medalionów *Agnus Dei*.

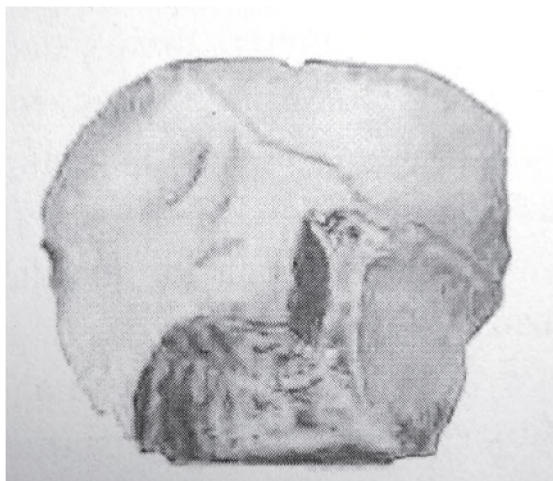
Z racji powszechnego na nie zapotrzebowania, a zarazem trudności ich zdobycia, częsta była praktyka dzielenia *Agnusków* na małe części, z których każda – jak podaje tekst przytoczony jako motto na wstępie – posiadała *moc całości rzeczy*, identycznie postrzegano świętość i moc partykuł relikwii świętych. W XIX i w 1. poł. XX wieku, okruchy *Agnus Dei* pracownie klasztorne zaczęły umieszczać w torebkach i pakiecikach, wykonanych często z fragmentów tkaniny zakonnych habitów, przypominających niekiedy jedną z części karmelitańskiego szkaplerza. Z czasem oprawy te przybierały różną formę, np. krążków, serduszek lub tarcz, których jedna strona dekorowaną była często religijnym obrazkiem bądź haftowanym motywem, natomiast na drugiej przyklejony był pasek papieru z napisem *Agnus Dei* (il. 12). Pakieciki z okrucem *Agnuska* noszone były przez wierznych w kieszeniach odzieży lub w portfelach i portmonetkach, z intencją pozyskania łaski i ochrony, jakie zapewniał papieski dar.

Cenione i szanowane przez wieki woskowe medaliony z wizerunkiem Paschalnego Baranka być może zbyt pochopnie zostały odesłane do lamusa religijnych praktyk. Spotykamy je dziś coraz częściej jako obiekty muzealnych ekspozycji i cenne egzemplarze prywatnych kolekcji, lub też, jako ocalałe relikty, w kompozycjach barokowych relikwiarzy i predellach barokowych nastaw ołtarzowych. Pozostają tu nie tylko cennym świadectwem dawnej pobożności. Ich forma to w każdym przypadku wysokiej klasy dzieło sztuki medalierskiej. Podobnie wysoki poziom otrzymywały kunsztowne oprawy *Agnus Dei*, służące ich przechowywaniu i ekspozycji.

---

<sup>61</sup> Szerzej na ten temat zob. B. Rothemund, dz. cyt., *passim*.

## „AGNUSKÓW ZAPOMNIANA MOC, SŁAWA I PIĘKNO” – ILUSTRACJE



1. *Agnus Dei* ze skarbca relikwii kaplicy Sancta Sanctorum bazyliki laterańskiej, IX w.  
Fot. wg H. Griesar.



2. *Agnusek* Klemensa XIII z 1759 r. (awers), kościół SS. Wizytek w Warszawie, predella bocznego ołtarza. Fot. autora.





3. *Agnusek* Klemensa XI z 1707 r. (rewers), Łąd nad Wartą, tablica relikwiarzowa 1. tercja XVIII w. Fot. autora.



4. *Agnusek* Klemensa XI z 1714 r. (rewers z wizerunkiem św. Piusa V), kościół SS. Wizytek w Warszawie, predella bocznego ołtarza św. Alojzego Gonzagi. Fot. autora.



5. *Agnusek* z wizerunkiem św. Augustyna na rewersie, kościół SS. Wizytek w Warszawie, predella bocznego ołtarza św. Alojzego Gonzagi. Fot. autora.



6. Pacyfikał z *Agnus Dei* Piusa II – tzw. „Monstrancja Uniwersytecka” z Bazylei, oprawa złotnicza Hans Rutenzweig ok. 1460 r., Kunstgewerbemuseum w Berlinie. Fot. z archiwum autora.



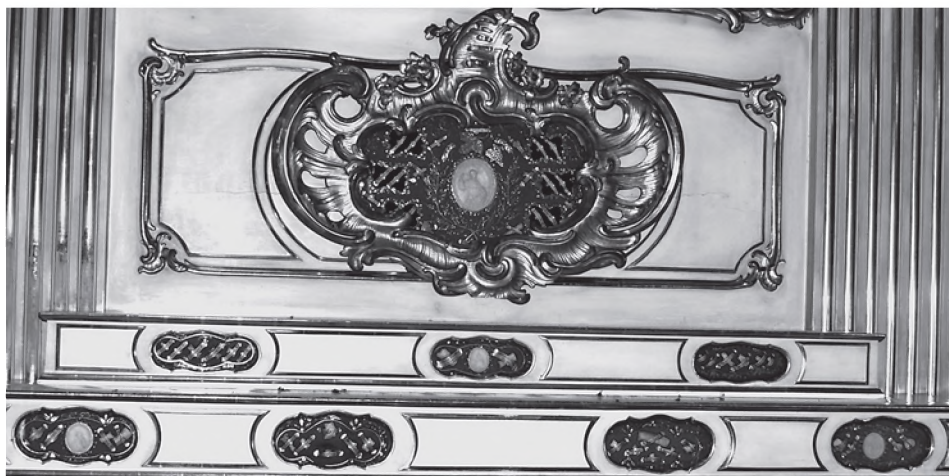
7. Pacyfikał z *Agnuskim* i relikwiami – tzw. „Relikwiarz Sanguszków”, 1732 r.,  
Muzeum Prowincji OO. Kapucynów w Zakroczymiu. Fot. autora.



8. Tablica relikwiarzowa z *Agnus Dei* Innocentego X, poł. XVII w., Czerwińsk nad Wisłą Bazylika Zwiastowania NMP. Fot. autora.



9. Tablica relikwiarzowa z zachowanym *Agnus Dei* Klemansa XI, 1. tercja XVIII w.,  
Łąd nad Wartą, Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego. Fot. autora.



10. Predella z *Agnuskami* pośród relikwii, kościół SS. Wizytek w Warszawie, predella bocznego ołtarza. Fot. autora.



11. *Agnus Dei* Piusa XI z 1922 r. w ramiarskiej oprawie, kolekcja prywatna. Fot. z archiwum autora.



12. Różne formy tekstylnych pakiecików z partykułami *Agnus Dei*, 1. poł. XX w.  
Fot. z archiwum autora.

## FORGOTTEN POWER, FAME AND BEAUTY OF THE “AGNUSES” – PAPAL *AGNUS DEI*

### Summary

An *Agnus Dei* is an oval or round wax medallion (between 2.5 and 25 cm). It features Paschal Lamb and the inscription reading: *Ecce Agnus Dei qui tollit peccata mundi* on the obverse, as well as a representation of a saint on the reverse. It is signed with the name and in some cases the coat-of-arms of the pope who blessed the medallion.

The history of the wax *Agnus Deis* started together with the custom of handing pieces of the Paschal candle preserved from the year before to the participants of the Easter liturgy in Roman basilicas. With time, the wax was being formed into plates with the picture of lamb pressed in it. These were given to the pilgrims who came to Rome to celebrate Easter there. The custom is recorded by Amalarius of Metz (d. 850) and *Ordo Romanus* from the turn of the ninth century. Starting from the 12<sup>th</sup> century, the *Agnus Dei* medallions were handed by the pope himself on the Saturday following Easter. Pope Clement VI ((1342-1352) initiated the routine of the popes editing *Agnus Dei* medallions every 7 years, beginning from their first year in office. From the 15<sup>th</sup> century onwards, the popes solemnly blessed the “Agnuses” by immersing them in holy water and saying special prayers. The rite was called “Christening of the *Agnus Dei*”. A wax medallion featuring the *Paschal Lamb* and blessed by the pope was considered a panacea for all ailments of the soul and body, as well as a protection against any powerful natural forces and evil spiritual powers. It was treated as a *brandeum* (substitute relics), since starting from the 16<sup>th</sup> century, the wax was mixed with ashes from the Roman catacombs.

In order to avoid any abuse, especially selling of the *Agnus Dei*, Pope Clement VIII (1592-1605) commissioned the Roman Cistercians from Santa Croce Abbey to make the wax medallions. They were regarded as a special form of the papal gift and a sign of his blessing. Beginning from the 16<sup>th</sup> century, the pope, adhering to the rules defined in *Caeremoniale Romanum*, distributed the “Agnuses” every seven years on the Saturday preceding White Sunday (*Dominica in Albis*) during the Mass said at the Sistine Chapel by one of the cardinals.

*Agnus Dei* medallions were displayed in reliquaries together with relics, in peace-reliquaries (*pacificale, instrumentum pacis*), or in the predella of the altar-piece; they were worn as pendants or, exquisitely framed, they were hanged on walls to protect houses; placed in special spheres at the top of spires, they were to protect against lightening striking.

The almost entire millennium of the presence of the *Agnus Dei* medallions in the religious life of Europe began to come to a close with the reform of the Catholic Church initiated at the Vatican Council II. The last of them were blessed and distributed by Pope Paul VI in 1964 in the first year of his pontificate.

**Keywords:** *Agnus Dei*, Agnuses, sacramentals, medallic art, relics, reliquaries

**Notka o Autorze:** ks. dr Janusz Nowiński SDB – salezjanin, historyk sztuki, pracownik naukowy Instytutu Historii Sztuki UKSW; KustosZ Zabytków Dawnego Opactwa w Łądzie; konsultant Towarzystwa Salezjańskiego Inspektorii pw. św. Wojciecha w zakresie sztuki sakralnej i konserwacji zabytków; organizator i współautor wystaw sztuki współczesnej; twórca koncepcji i współautor projektów wystroju wnętrz sakralnych.

**Słowa kluczowe:** Agnus Dei, Agnusek, Agnuski, sakramentalia, medalierstwo, relikwie, relikwiarze